

Sprawa znieważenia papieża umorzona

POZNAŃ \ Zdaniem prokuratury wypowiedź byłej dyrektor Teatru Ósmego Dnia Ewy Wójciak o papieżu Franciszku „miała ewidentnie znieważający charakter”. Mimo to śledztwo umorzono, ponieważ prokuratura nie mogła ustalić, czy obraźliwy dla papieża wpis miał charakter prywatny, czy publiczny.

Jak przypomina „Głos Wielkopolski”, postępowanie prokuratorskie rozpoczęło się wiosną 2013 r., gdy ówczesna dyrektor we wpisie na portalu Facebook.com nazwała papieża Franciszka ch.... Doniesienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, jakie wpływały w tej sprawie do prokuratury zarówno z Polski, jak i z zagranicy, dotyczyły znieważenia głowy obcego państwa.

Śledztwo umorzono w 2014 r. Jednak wskutek złożonego zażalenia ruszyło ono ponownie w roku ubiegłym. Przesłuchano nowych świadków, w tym dziennikarzy. Niektórzy z przesłuchiwanych twierdzili, że profil Ewy Wójciak na Facebooku miał ustawiony status publiczny. Z kolei z zeznań syna Wójciak wynika, że to on założył konto na portalu

i ustawił je jako prywatne. Także sama Wójciak zeznała, że pisała prywatnie i nie miała zamiaru nikogo znieważać. „W tej sytuacji, z powodu rozbieżności, prokuratura zdecydowała ponownie umorzyć sprawę. Uznała bowiem, że nie można jednoznacznie ustalić, czy wpis był dostępny dla wszystkich, czy tylko dla znajomych aktorki. Facebook nie przekazał prokuraturze oryginalnego wpisu Ewy Wójciak, który rozstrzygnąłby wątpliwości” – podaje „Głos Wielkopolski”.

Sprawa będzie miała jednak swój dalszy ciąg, ponieważ Jerzy Pietrowicz, działacz katolicki z Poznania, który ma w śledztwie status pokrzywdzonego, złożył do sądu zażalenie.